Nr. 3. Marzec 1896. Rok III.







POLSKI FILATELISTA

Miesięcznik ilustrowany poświęcony wyłącznie wiadomościom zbierania i poznawania znaczków pocztowych (marek), całości pocztowych i stempli.

Właściciel, Wydawca i Redaktor: M. M. Urbański, Kraków, ul. Tomasza 15.

Prenumerata

wraz z przesyłką wynosi w Austryi, Węgrzech i Bośni rocznie 3 Korony (1 złr. 50 ct.)

w Rosyi . .	1 Rubel 50 k.
w Niemczech	3 Marki
w Anglii .	3 Schil. 3 p.
we Włoszech	4 Liry
we Francyi .	4 Franki
w Ameryce .	75 Cents.

Ogłoszenia:

cała (1) strona . .	18 Koron.
pół ($^1/_2$) strony . .	10 „
ćwierć ($^1/_4$) strony .	6 „

3 Szpaltowy wiersz 16 groszy.

Każden prenumerator ma 4 wiersze ogłoszenia na rok darmo

Prenumeratę można przesyłać w markach pocztowych, kursujących, nieużywanych.

Numer pojedynczy kosztuje 30 groszy (15 ct).

PRENUMERATĘ PRZYJMUJĄ:

W Austryi wszystkie c. k. urzęda pocztowe Nr. 116, Kraków: Ajencya dzienników Salomonowej i Hopcasa; Księgarnia Zwolińskiego i Sp. Lwów: Biuro Plona, Karola Ludwika 9. Wiedeń: E. Karczewski XVIII/2 Gersthof. Praga: F. Bartel, Żytnia ul. Nr. 34. Tryjest: Leopold Pollak. — Rosya: Warszawa: Z Regulski, Krakow. przed. 64; księg. C. Wilanowski, Nowy świat 7. Łódź: księg. L. Fischer. — Belgia: Gand. Union Timbrophile d'echanges. — Szwajcarya: Morges 4 Rue de Jura, J. Jaquier. — Bułgarya Sofia: Stanisław Lubicz. — Francya: Paryż: S. Singer, rue Chateadun 58. — Anglia: Gambridge: J. Knaster, 24 Green Street. — Niemcy: Poznań ul. Wierzowa 1, E. T. Dutkiewicz. — Turcya: Konstantynopol: J. Tchakidji 5 Zinjirli-Han. — Australia: Wiktorya. M. Apolda. — Ameryka: Flemington: New Jersey H. E. Deats; New Jork 15 First Avenne Ph. Heinsberger. Rumunia: Bukarest: W. A. Bielecki, Strada Iconei 60. Dania: Roskilde E. Barday Anonce Bureau. — Costa Rica: San José, Aqueleo Echeverria.

Adres do Redakcyi lub Administracyi: „Polski Filatelista“, Kraków (Austria).



Zamiejscowi członkowie Klubu Filatetistów w Krakowie, otrzymują **Polskiego Filatelistę** bezpłatnie.





Profesor Dr. Emanuel Herrmann Radca ministeryalny.

Kartka korespondencyjna dziś na całej kuli ziemskiej przez wszystkie niemal państwa do użytku pocztowego przyjęta, jest wynalazkiem czysto austryackim.

Wynalazcą tego dziś tak rozpowszechnionego środka korespondencyjnego jest profesor Dr. Emanuel Herrmann badacz nauki, literat i urzędnik państwowy.

Ojciec jego był starostą, matka zaś córką austryackiego oficera.

Dr. Herrmann urodził się w Karyntyi; ukończywszy gimnazyum w Celowcu, słuchał prawa w Wiedniu, Gracu i Pradze. Następnie wstąpił do prokuratoryi skarbu w mieście rodzinnem, a po trzechletniej służbie przeniósł się do krajowej dyrekcyi skarbu w Gracu i tu znalazł sposobność do dalszego kształcenia się. Tu też zamianowany został docentem ekonomii narodowej na uniwersytecie, statystyki na technice i profesorem dla obu przedmiotów w akademii handlowej w Gracu. W r. 1868 przeniósł się do Wiener Neustadt, gdzie został mianowany profesorem w akademii wojskowej. Następnie dostawszy się do ministeryum handlu w Wiedniu, oddał się zupełnie służbie urzędowej w której dosłużył się stopnia radcy ministeryalnego. W końcu wystąpiwszy ze służby urzędowej, został nadzwyczajnym profesorem techniki, i docentem uniwersytetu w Wiedniu.

Chociaż Dr. Herrmann nie jest filatelistą, to przecież za tak ważny pocztowy wynalazek należy się nam filatelistom temu zasłużonemu mężowi hołd oddać.

Jak w ciągu $^1/_4$ wieku stała się ulubionym, praktycznym, a przytem tanim i prawie niezbędnym środkiem komunikacyjnym, to wykazują nam statystyki poczt prawie wszystkich państw kuli ziemskiej.

Niech nam więc będzie wolno zakończyć tę skromną wzmiankę o wynalazcy karty koresp. Prof. Dr. Emanuela Herrmanna życzeniem, by ten znakomity mąż długo jeszcze żył i nadal pracował dla kraju i nauki.

Na dniu 26 Stycznia 1894 roku obchodziła karta kosespondencyjna, 25 letni jubileusz swego istnienia. Wydana została karta koresp. oficyalna na pamiątkę, z Jego portretem na odwrotnej stronie, u dołu napis „Dr. Emanuel Hermann Erfinder der Correspondenz-Carte“, obok wzdłuż u góry napis „Jubiläums-karte zur Erinerung der Correspondenz-karte 1896-26. Januar 1894. Po stronie adresu obramienie jest ułożone z samych lat i nazw kraji, w którym roku pierwsze karty kor. wydali jak następ.“ / 1. October 1869 Oesterreich-Ungarn / 1870 Bayern / 1870 Württemb. / 1870 Schweiz. / 1870 Luxemb. / 1871 Deutschl. / 1871 Belgien / 1871 Dänemark / 1871 Canada / 1872 Russland / 1872 Schweden / 1872 Ceylon / 1872 Frankr. / 1873 Spanien / 1873 Nord-Am. / 1873 Japan / 1873 Serbien / 1874 England / 1874 Italien / 1874 Uruguay / 1876 Grechenl. / 1876 Victoria / 1877 Türkey / 1878 Portugal / 1878 Persien / 1878 Argentin. / 1879 Aegypten / 1879 Mexico / 1879 Bulgarien / 1880 Brazilien / 1881 Columbia / 1882 Sandw. Ins. / 1883 Peru / 1886 Congo / 1885 Monteneg. / 1892 Diego-S. / 1894 Mashonol, / napisy brązowe jak obecny typ na 2 kr. kartki t. j. ten sam typ marki.

Czy warto zbierać nowodruki?

przez
WIKTORA SUPPANTSCHITSCH'A
c. k. nadradcę sądu w Gracu.

(Ciąg dalszy).

Nie chcę się tutaj rozpisywać, jak rażące różnice są między oryginałem a prywatnymi nowodrukami, które ze starych, nieraz uszkodzonych płyt na tysiące i tysiące sporządzane bywają — po niejakim czasie znowu płyty się naprawia i dalejże tysiącami odbitków w świat wychodzi, taka procedura powtarza się ciągle. Ono wystarczy, gdy nadmienię, że oficyalne nowodruki austryackich marek, pierwsze i późniejsze wydania łatwo rozpoznać można, tak, że takowe na Nr. 1, 2 i 3 podzielone zostały.

Co się tyczy historyi nowodruków, ukazały się takowe równocześnie w latach, w których zaczęto marki zbierać. Pierwszym znanym nowodrukiem jest koperta Hanowerska z roku 1849, sporządzona w roku 1860, zatem zaledwie w 3 lub 4 lata później, jak zaczęto zbierać marki, pózniej w rok, t. j. w roku 1861 wyszły nowodruki w Stanach zjednoczonych północnej Ameryki, w 1862 we Francyi, 1864 w Badeniu, Finlandyi, Portugalii, Würtembergii, 1865 w Austryi, Angelskiej Guyanie i t. d.

Od czasu, jak zbieranie marek przekroczyło wszelkie granice, okazały się straszne braki, a szczególniej — marek rzadszych — natenczas postarano się u władz kompetentnych o wydanie nowodruków. Szczególnem jest, że pierwszemi nowodrukami były koperty, później dopiero w niezliczonych liczbach marki — nawet opaski (Helgolandia), karty korespondencyjne (Austrya), przekazy (Hamburg), gazetówki (Austria, Zjednoczone państwa półn. Ameryki) i Essais (próby) (Prusy) wydano w nowodrukach. W każdym razie rządowy nowodruk ma pierwszeństwo przed prywatnym, chociaż te drugie czasami staranniej sporządzane bywają, n. p. rządowy nowodruk austryacki koperty z roku 1861, sporządzony w roku 1863 i 1871 ma znak wodny — oryginały takowego wcale nie mają.

Co się tyczy zbierania nowodruków,

O wynalazku pisania u starożytnych

opracowane przez M. M. U.

(Ciąg dalszy).

Gdzie nie było dosyć zręczności do rysowania samych przedmiotów, lub gdzie należało się tłómaczyć z większą trudnością, dosyć było wytknąć same przedmioty na miejsce obrazu, a myśl została objaśniona i zrozumiana.

Jak Idanturas krój Scytów posłał Daryuszowi I. królowi Persów odgrażającemu wkroczeniem do Scytyi, pięć godeł: mysz, żabę, ptaka, pocisk i pług. Orontopagos jeden z hetmanów perskich wytłómaczył tak owe godła: *Chce król Scytów, ażeby Persowie oddali mu swe mieszkanie, wodę, powietrze, broń i role.* Xyfodres zaś, zwany inaczej Gobryasz jeden z magów mądrzejszy rozumowaniem tak przetłomaczył: *Persowie! jeżeli się nie ukryjecie w ziemi jak myszy, lub nie zanurzycie się jak żaby w wodzie, lub nie ulecicie w powietrze jak ptaki, nie wyjdziecie z naszych pocisków, a zatem nie postoicie w kraju Scytów.*

III.

Postęp od pisma rzeczowego i godłosłowego i pierwszy stopień pism cechowych, wypadłe z zamiany obrazów piśmiennych na cechy całosłowne.

Pismo rzeczowe w obrazach jakkolwiek skrócane do cząstek postaci i do ucinków zdarzeń, godłowali przez nadawanie wielokrotnych znaczeń jednemu obrazowi, nie mogło być nudne w pracowite rycie i malowanie, gdyż z zwrostem wiadomości i spostrzeżeń w naukach mnożyły się ogromnie książki aż do zbytku.

Znaki pojęć i uczuć rosły aż do nieskończoności, a nie mając żadnego stosunku do słów, tylko myśli która roz-

to nadmieniam z góry, że zbieranie takowych ma pewien cel i swoją wartość, gdyż na setki rzadkich marek, których sztuka od 5 do 5000 złr. kosztuje, znajdzie się grubo większa część zbieraczy, którym stosunki finansowe nie pozwalają takowe nabyć, mimo to każdy z tych zbieraczy chciałby mieć w swym zbiorze owe rzadkie marki, gdyż patrząc na swój zbiór, a widząc w takowym tyle wolnych miejsc, traci ochotę do dalszego zbierania. (Ciąg dalszy nastąpi).

FALSYFIKATY.

Baden,



Bardzo interesowną fałszywą marką jest zwykła 1 kr. z cieniowanym tłem.

Takowa jest w szczególności dobrze wykonaną — i z łatwością przeoczyć ją można — gdyż niktby niedopuszczał, że tak zwykłe marki są fałszywe.

Marka ta jest o $1/2$ mm. za szeroką i 1 mm. za wysoką, oprócz tego brzegi jeszcze o 1 mm. za wielkie. Papier jest trochę żółtawy (oryginał czysty biały papier) druk przezto więcej popielato czarny zamiast czarny. Stempel pocztowy jest Offenburg, jednakowoż datę dostrzedz nie można. Słowo Baden jest prawie bez błędu wykonane — litera A. może trochę za blisko koło D. — Słowo kreuzer jest trochę za grube, a szczególniej litera Z jest za szeroką.

Krzyżyk u korony dotyka się drugiej cieniowej linii (zamiast trzeciej) tak samo dolna część listku — zaś końce skrzydeł dotykają 3 (zamiast 2) linię.

Punkta w górnej części herbu, mają następującą różnicę:

Oryg.				Fałsz.			
	1	rządek.	7		1	rządek	7
	2	„	7		2	„	6
	3	„	6		3	„	6
	4	„	6		4	„	5
	4	„	5		5	„	4
	6	„	5		7	„	3

---

ciągała się przenośnia w malowidle-piśmie; zdawało się być raczej pismem wszystkich języków, niż pismem jakiej szczególnej mowy i tylko tyle przypuszczały różnice w rozmaitych narodach, o ile się różniły zapatrywaniem. Oprócz tego pisma także były niedostateczne znaki, któreby pokazywały stały związek myśli wyobrażanych przez malowidła, co było zostawiane odgadywaniu czytających i to stało się przyczyną różnych tłómaczeń, przytem niezgód i błędów nawet którzy za najbieglejszych uchodzili.

Chińczycy zamieniali swe skrócone obrazki w cecby dotąd w ich drukowanych książkach używane, które są ich pospolitem pismem zwanem King-chon. Dziejopisarze, którzy najlepiej wyjaśnili historye kunsztów chińskich upewniają i dowodzą, że teraźniejsze ich cechy piśmienne wynikły z prawdziwych obrazów przedmiotów podzmysłowych, któremi dawniej pisali, nie można się przekonać o tych postaciach obnażonych pełnych niegdyś obrazków już to potęgą rozciągającą się tylko do malowania głosek która to liczba wzrosła do 80.000 co nie mogło mieć miejsca w piśmie obrazowem.

Egipcyanie zaczęli od ogołacania swych hieroglifów z ich gęstych rysów, obnażali je stopniami aż do pojedynczych kresek jak naprzykład kółko ogołocone z promieni i plam w środku, zaczęło znaczyć słońce, dwie kreski obok siebie poziomo z wężykowatych wałów i nurtów oznaczały wodę, dwie kreski obłączasto odwrotnie położone i spajające się w środku zaczęło oznaczać bliźnięta wyrażane w hieroglifach przez dwoje dzieci trzymające się za ręce i t. d. podobne znaki pozostały jeszcze w astronomii.

Ten gatunek pisma obrazowego skróconego w ostatnim stopniu i zmieniony w pierwszy stopień cechowy, może się nazwać rzeczogłosowym, jako mający po-

zaś 18 podłużnych kresek są dobre. 5 częściowy liść herbowy (Lwi ząb) jest w oryginale mocno cienowanym — w fałszywej marki brakują takowe prawie całkowicie.

Dalsze opisywanie pomniejszych błędów uważamy za zbyteczne.

Rysunek tej marki używanym był także do fabrykacyi 9-cio krajcarowej gdzie cyfra 9 za wąską jest — i farba za nadto jasno różową.

Nareszcie marka na 3 kreuzer (przedostatnie wydanie) zdaje się pochodzić z tej samej kliszy — u której dolne i górne linie środkowych ram brakują, — trójka zaś jest trochę zacienką, a szczególniej górna część kabłąku jest za niską.

Wszystkie trzy marki mają źle nieregularne ząbkowanie 10 (oryginał 16 ewent. 11) i pochodzą z Paryża.

Thurn i Taxis.



Fałszywe wyrafinowane i ostęplowanie jakie tu przed sobą mamy, niepozostawia nic więcej do życzenia.

Nietylko że sam stempel jest znakomicie wykonanym — użyto jeszcze innego sposobu, aby tem łatwiej wprowadzić w błąd, a to przez podsunięcie pod 30 kr. kawałka 1 kr. marki — aby się zdawało, że to z całego listu tak wycięto.

Przy porównywaniu liter znachodzi się dość znaczna różnica.

Liczba roku jest cieńszą — wyższą i więcej skupioną, miesiąc jest za mały, a szczególniej litera A.

Litery miejscowości są trochę za niskie i wypadły trochę za grube — szczególniej A N i K.

W każdym razie jest to jedno z najlepszych ostemplowań fałszywych.

SPROSTOWANIE.

W N. 2. „Polskiego Filatelisty“ z b. r. w rubryce „Falsyfikaty“ Lubeka I. Em.

Podano jako cechę odróżniającą prawdziwe marki od podrobionych „że Falsyfikaty są gumowane, a oryginały, jak wiadomo, nie były gumowane“.

Twierdzenie to jest zupełnie bezpodstawne, a uważam za korzystne, wyja-

---

winowactwo z rysami przedmiotów i brzmieniu głosu.

Trzech znanych uczonych objaśniają dostatecznie istotę i siłę rzeczogłosowego pisma. De Guignes dowiódł że chińskie cechy takie powinowactwa mają z hieroglifami egipskiemi iż doskonałe ich poznanie mogło służyć do czytania i wykładania hieroglificznych napisów na egipskich pomnikach. Bannister pokazał jak chińczyk i japończyk mogą czytać rzeczone pismo egipcyan, nie rozumiejąc ich języka głosowego, a Court de Gebelin doświadczył, że wszelkie pismo jest hieroglificzne, które to bardzo dowcipnie wyprowadził wszystkie głoski abecadła z obrazów rzeczy.

Pismo *słowowe* otrzymało u egipcyan nazwisko *hieroglifów ścisłych*, bo pochodziło z hieroglifów pełnych i bez porównania prędzej można było rysować cechy niż obrazy. W tem już piśmie zaczęły mieć miejsce pewne znaki żadnego podobieństwa z obrazami niemające, na które się kapłani między sobą zgodzili, do oznaczannia związku cechy z cechą, to jest słowo z słowem. Takie znaki można spostrzegać na późniejszych pomnikach egipcyan. Takie pismo powtórne kapłańskie w Egipcie znane u Greków pod imieniem *cech świętych* i równie jak hieroglify czyli *obrazy święte* używane do spisu ksiąg zakonnych zwanego *świętopismem*, było przedostatnim krokiem do pisma abecadłowego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

śnienie tej sprawy, z dwóch powodów, a mianowicie po pierwsze w interesie naszej wiedzy, powtóre w interesie Filatelistów polskich, którzy posiadając gumowane oryginały, wprowadzeni w błąd, powyższem kategorycznem twierdzeniem — mogliby się takowych pozbyć, i bardzo łatwo zaopatrzyć swe zbiory w fałszywe okazy.

Jak ogólnie wiadomo, miasto Lubeka zaprowadziło własne swoje marki pocztowe od 1. stycznia 1859 r. Na dniu 25. grudnia 1858. wydał Departament pocztowy „Obwieszczenie“ składające się z 6. §. §. traktujące o zaprowadzeniu i sposobie używania nowo wprowadzonych marek.

Pomimo, że wszystkie te §. §. pod względem treści są dość ciekawe, i wyjaśniające ówczesne stosunki pocztowe, ograniczę się na §. 1. obecnej sprawy dotyczącym, który w przekładzie tak opiewa.

§. 1. Opis marki pocztowej.

Do frankowauia ustanowione marki są do czasu następującej wartości:

$^1/_2$. Schil. Lüb. Crt.	na b. pap. z dr.	liliowym
1.	„ „	żółtym
2.	„ „	brunatnym
$2^1/_2$.	„ „	czerwonym
4.	„ „	zielonym

Każda marka zawiera w pośrodku godło Lubeki, na kropkowanem polu, po nadtem słowo „Lübeck“. Godło jest otoczone wstęgą z napisem u dołu „Postmarke“, po obu stronach wartość podana głoskami, prócz tego ta ostatnia w czteru rogach podana cyframi.

Marki są wydrukowane na pojedynczych arkuszach, zaopatrzonych pieczęcią miejskiego urzędu pocztowego.

Każdy arkusz zawiera 100. sztuk tychże, w 10. rzędach obok siebie i w 10. rzędach ponad sobą.

Każdy arkusz jest na odwrotnej stronie zaopatrzony gumą (Klebestoff) nadającą się do naklejania marek.

(Zbiór rozporz. i ogłoszeń miasta Lubeki Tom 25. z r. 1858. Str. 57, 58. — Wilde w „Filateliście“ Nr. 3. — Otto Rommel w Postwertzeichen-Kunde z r. 1892(3).

Pomimo, że powyższy dokument urzędowy, stanowczo wyklucza mniemanie, że oryginały nie były gumowane, ale ze względu, że w handlach marek znajdują się w przeważnej ilości nie gumowane oryginały. szczególnie na 2, $2^1/_2$ i 4. sch., wyjaśnię poniżej skąd one się wzięły i co dało powód do mylnego mniemania, że wszystkie oryginały (chyba tylko niestemplowane) są nie gumowane.

Na odnośne zamówienie, dostarczyła na dniu 24 grudnia 1858. drukarnia H. S. Rathgensa w Lubece 3992. arkuszy z wydrukowanemi markami i wszystkie te arkuszy nie były gumowane, ponieważ, drukarnia ta nie miała do tego stosownych urządzeń, i nie uważała się być do tego powolaną.

Arkusze te zostały deponowane w kasie miejskiej, i w miarę potrzeby były wydawane Dyrektorowi poczt. — w partyach — lecz zawsze przed wydawaniem zaopatrone gumą.

Po zaprowadzeniu nowego typu marek, ściągnięto nie wysprzedane zapasy gumowanych marek, od odnośnych trzech, wówczas istniejącyeh urzędów pocztowych. jak nadto i od stron, którym przez pewien oznaczony czas zezwolono na wymianę — w skutek tego znalazły się w kasie miejskiej gumowane i nie gumowane arkusze, czyli dawne niewydane jeszcze i ściągnięte zapasy z wyjątkiem na $^1/_2$ i 1. sch. I. Em. które już w roku 1861. zostały zupełnie wyczerpane.

W obec tego sądzę, że guma nie może być pod żadnym względem uważaną za cechę nieprawdzwoiści marki.

W końcu nadmieniam, że wszystkie te zapasy, zostały hurtownie kupcom sprzedane.

A. Aulich.

NOWOŚCI.

Upraszamy P. T. Czytelników o łaskawe nadsyłanie nowo wydanych znaczków pocztowych po jednej sztuce z każdej; poniesione wydatki z wdzięcznością zwracamy.

Erytrea.

Marki kursujące włoskie przedruk czarny COLONIA ERYTREA z. w. korona, ząb.

Cent. 20 Venti, pomarańczowa

„ 25 niebieska

Belgia.



Jak podaliśmy w Nrze 1-ym wyszła też marka na 10 c. ząbkowana.
10 centimes czarno brązowa.

Cypr.

Marki jak typ z Grenady, z. w. korona CA ząbkowane.

½	Piaster	zielona	napis czerwony
1	„	pąsowa	„ czarny
2	„	niebieska	„ brązowy
4	„	płowo ziel.	„ brązowy
6	„	brązowa	„ zielony
12	„	żółto brąz.	„ czarny.

Grenada.



6 pence fiołkowa napis zielony
8 „ lila „ czarny
1 Schill. zielona „ pomar.

Gwatemala.



Koperta tymczasowa, przedruk czarny na 5 cent. niebieskiej jak obecny typ.

Indie wschodnie w Afryce.

Marki tymczasowe, na markach Indyj angielskich przedruk czarny.

BRITISCH EAST AFRICA.

(½) half anna zielona
(1½) one „ six pies brązowa
(2½) two annas „ „ zielona
(3) three „ pomarańczowa
(4) four „ oliwkowo zielona
(6) six „ brązowa
(8) eight „ czerw. lilia
(12) twelve „ brązowa na czerwonem
(2) ohne Rupee popielata
2 R(upees) żółto brąz. środek rózowy
3 „ zielona „ ciemn. brąz.
5 „ fiołkowa „ niebieski.

Mauritius.

Opaski wielkość 125 × 300 m/m.
3 cent. zielona.
Karty korespond. wielkość 90 × 140 m/m
2 cent. czerwono brązowa
6 „ fiołkowa.
Takie same z odpowiedzią.





Serbia.

1 para żółto różowa
1 Dinar czerwona na płowo niebieskiem.

Urugwai.

Objaśnienie w Numerach 1-ym i 2-gim.










Wiktorya.



Marka zmiana koloru.
(2) Two schilling nieb. zielona.

Zanzibar.

Jak podaliśmy w Nrze 2 wyszły marki Zanzibar przedruk czerwony.

(1/2) half anna zielona
(1) one „ brąz. fiołkowa
(1 1/2) one „ six pies brązowa
(2) two annas jasno niebieska
(2 1/2) two „ six pies jas. zielona
(3) three „ pomarańczowa
(4) four „ oliwkowo zielona
(6) six „ brązowa
(8) eight „ czerwono fiołkowa
(12) twelve „ brązowa na czerwonem
(1) one Rupee popielata
(2) R (upees) żółto brąz. środek różowy
(3) „ zielona „ ciemn. brąz.
(5) „ fiołkowy „ niebieski.









Opaska przedruk niebieski Zanzibar,
Half anna zielona
one „ niebieska









Koperty przedruk niebieski Zanzibar.
Half anna zielona
two annas niebieska
two annas six pies czarna
Karty koresp. przedruk niebieskl Zanzibar.
Quartier anna czerw. brązowa
one „ niebieska.

SZARADA.

Pierwsza z drugą, czwarta z drugą
Jako wyraz jednakowy,
Zachwalają się tak długo
Póki towar doborowy.
Trzecia, sama — więc bez parki
Weszła do Noego arki.
Piąta, skoro głód poczuje
Nawet w biały dzień rabuje
Cała, prastarego rodu
Przyszła do nas od zachodu,
Aby w sposób wieloraki
Pewnym .... dać się w znaki.

Za trafne rozwiązanie przeznacza Redakcya 3 premie, 2 dla filatelistów t. j. album na całości pocztowe, dla nie filatelistów album na poezje.

Rozwiązania należy przesyłać w listach kartkowych z literą S.

Rozwiązanie Rebusu w Nrze 2gim:

Tu nis Ja po nia.

Nadesłano 21 rozwiązań, które to każdemu przesyłamy w Nrze marki Tunis i Japonię.

NADESŁANE.

Wszelkie korespondencye (listy) które były pisane pod adresem „Bazar marek“, „Polski Filatelista“, „M. M. Urbański“ lub tem podobne, to jest od 15 grudnia 1895 r. do teraz, a nie zostały odpowiedziane, upraszam łaskawie o powtórzenie korespondencyi, na którą to natychmiast odpowiem zwracając za portorium.

M. M. Urbański, Kraków.

Sprawdzenie marek co do oryginalności przyjmujemy za dopłatą po 6 ct. za sztukę, marki które pociągają większą pracę zbadania po 30 ct. wraz ze stemplem gwarancyjnym bez stempla o połowę taniej.

Przy większej ilości lub sprawdzenie całych albumów osobna umowa. Wszelkie portoria ponosi strona.

Premię dołączamy w Nrze 4-tym.
Nr. 4 wyjdzie 18 lub 25 Kwietnia.

Redaktor odpowiedzialny **M. M. Urbański.** — W drukarni A. Słomskiego w Krakowie.